

**Stenogram ze spotkania
z okazji Jubileuszu 90-lecia Urodzin prof. Jana Lipińskiego
20 listopada 2008 r.**

Pani prof. Elżbieta Mączyńska - Prezes PTE

Szanowni państwo. Dzień dobry. Witam państwa wszystkich, ale przede wszystkim chciałam powitać naszego Szacownego Jubilata, a także rodzinę pana profesora, córkę pana profesora Barbarę Lipińską, witamy panią. Chciałam poprosić pana prof. Zdzisława Sadowskiego o zabranie głosu.

Pan prof. Zdzisław Sadowski - Prezes Honorowy PTE

Szanowny i drogi Jubilacie. Kochany Janku. Zebraliśmy się dzisiaj po to, żeby ci wyrazić naszą serdeczną przyjaźń, nasze uznanie dla twojego dorobku życiowego i naszą wdzięczność za to co dla nas przez wszystkie lata zrobiłeś. Polskie Towarzystwo Ekonomiczne docenia z wielkim uznaniem twój wkład w nasze poczynania, w naszą działalność. Kiedy zbieramy się w tej sali, samo to miejsce przywołuje wspomnienia wszystkiego, co nas łączyło przez wszystkie minione lata. We własnej żywej pamięci mam przecież, że poznałem cię ponad 60 lat temu, kiedy przygotowywałeś pierwszy powojenny numer „Ekonomisty”, a ja właśnie wstąpiłem do PTE. Ja sam i moi koledzy - młodzi adepci ekonomii - byliśmy wtedy pod wrażeniem wiadomości o Twoich przeżyciach okupacyjnych, z potwornym obozem w Stutthofie, o czym wprawdzie nigdy nie opowiadałeś, ale mimo to było o tym wiadomo. I byliśmy również pod wrażeniem Twojej wiedzy o teorii Keynesa i Twego twórczego zaangażowanie w analizowanie jej treści. Muszę powiedzieć, że odegrało to w moim własnym życiu istotną rolę, gdyż pod niemałym Twoim

Jubileusz prof. Lipińskiego - 20 listopada 2008 r.

wpływem sam stałem się keynesistą i dotrwałem w tym w znacznej mierze do dzisiaj.

Proszę państwa, długa i wytrwała działalność profesora Lipińskiego na rzecz Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego obejmowała różne formy. Od wspomnianej już pracy dla redakcji „Ekonomisty” objęła aktywne działanie w Radzie Naukowej Towarzystwa, długoletnie pełnienie funkcji przewodniczącego Rady Programowej „Ekonomisty”, czynny udział w sędach konkursowych naszych nagród oraz wkład autorski i redaktorski do szeregu publikacji przygotowywanych i wydawanych przez PTE. To wszystko doceniamy i pamiętamy. Liczy się to bardzo w historii naszego Towarzystwa.

Ale głównym przedmiotem twojej działalności była oczywiście praca naukowa, praca dydaktyczna na SGH. Wychowałeś wiele pokoleń młodych ekonomistów, promowałeś wielu doktorów i niektórych z nich znajdują się dzisiaj na tej sali, co z przyjemnością stwierdzam. Byłeś również aktywny w różnych ciałach doradczych, zwłaszcza w Radzie Strategii Społeczno-Gospodarczej, do której szereg osób z naszego grona również należało, dzięki temu mamy bezpośrednie wspomnienie Twojej aktywności w Radzie.

Napisałeś i opublikowałeś wiele prac naukowych i pamiętam dobrze, jakim wydarzeniem naukowym były Twoje „Studia z teorii i polityki cen”. Dzisiaj Polskie Towarzystwo Ekonomiczne przygotowało na twoją cześć książkę jubileuszową, w której kilkunastu znanych Ci dobrze autorów składa Ci hołd za pomocą swoich opracowań. Wręczając Ci tę książkę, chciałbym Ci złożyć bardzo serdeczne życzenia dobrego zdrowia i zachowania sił twórczych na wiele jeszcze lat.

Jubileusz prof. Lipińskiego - 20 listopada 2008 r.

Pan prof. Jan Lipiński

Serdecznie dziękuję, ale muszę przyznać, że bez twojej współpracy i bez twojego poparcia nie dałbym sobie rady.

Pan prof. Zdzisław Sadowski

Dziękuję bardzo.

Pani prof. Elżbieta Mączyńska

Panie profesorze proszę mi pozwolić złożyć najlepsze życzenia w imieniu całego Zarządu Krajowego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego z serdecznymi podziękowaniami za pańską działalność w Towarzystwie, za wsparcie, którego pan do tej pory nam udziela, pracuje pan w redakcji „Ekonomisty” i ciągle możemy liczyć na pana pomoc. Osobiście też wspominam współpracę z panem w Radzie Strategii Społeczno-Gospodarczej, ja wtedy byłam sekretarzem Rady, więc bezpośrednio z panem profesorem współpracowałam i muszę powiedzieć, to była istna przyjemność, ponieważ pan profesor jak obiecał, że w jakimś terminie złoży dokument, zawsze to było w terminie. I to bardzo, bardzo ceniliśmy. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, gratuluję serdecznie.

Pan prof. Jan Lipiński

Dziękuję bardzo.

Pani prof. Elżbieta Mączyńska

Proszę państwa, niestety życie nas ciągle koryguje i wiele osób wybierało się na naszą uroczystość, ale niestety obowiązki niektórym osobom nie pozwoliły tutaj przybyć i napłynęły listy gratulacyjne. Listów jest wiele, mamy też sygnały, że kolejne nadejdą pocztą. We wszystkich listach podkreślana jest wybitna praca pana profesora, ale też wzorce jakie tworzył swoim zachowaniem i swoją twórczością. M.in. nie będę

Jubileusz prof. Lipińskiego - 20 listopada 2008 r.

wszystkich odczytywała listów, bo to tonacja jest bardzo podobna i zasługi wymieniane też bardzo podobne, ale jeden z listów, list od pana dyrektora, prof. Leszka Jasińskiego, dyrektora Instytutu Nauk Ekonomicznych, w tym liście składając najlepsze życzenia w imieniu całego Instytutu, pan dyrektor podkreśla, że pan prof. Lipiński należy do najważniejszych polisach ekonomistów i cieszy się wielkim autorytetem i jest przykładem do naśladowania dla polskich młodych ekonomistów. Ceny jego dorobek badawczy i dydaktyczny. Instytut Nauk Ekonomicznych dziękuje panu profesorowi za jego owocną obecność w naszej Radzie Naukowej. Pan profesor jest członkiem Rady Naukowej Instytutu Nauk Ekonomicznych. Kolejne listy, tj. Polskie Towarzystwo Ekonomiczne Oddział we Wrocławiu, pani prof. Bożena Klimczak składa gratulacje. Następnie pan prof. Michał Gabriel Woźniak z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, pan prof. Woźniak jest kierownikiem Katedry Ekonomii Stosowanej. Pan prof. Franciszek Grzesiok, prezes zarządu Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Gliwicach. Pan prof. Wacław Jarmołowicz wraz z zespołem z Katedry Makroekonomii i Badań nad gospodarką narodową z Akademii Ekonomicznej w Poznaniu oraz piękny list od pana rektora Jana ..., rektora Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Pan rektor Włodzimierz Nikiel, rektor Uniwersytetu Łódzkiego. Panie profesorko ja panu teraz przekazuję te listy, ale informuję, że to jeszcze nie wszystko, niektóre jeszcze są w drodze. Proszę bardzo.

Pan prof. Jan Lipiński

Dziękuję bardzo.

Pan prof. Zdzisław Sadowski

Jubileusz prof. Lipińskiego - 20 listopada 2008 r.

Proszę państwa, mamy teraz trochę czasu na wystąpienia z sali. Bardzo proszę kto chciałby zabrać głos. Proszę bardzo pan prof. Ryszard Domański. Bardzo proszę.

Pan prof. Ryszard Domański

Dziękuję bardzo. Przepraszam, że pierwszy, ale wczekałem moment, czy ktoś mnie uprzedzi i po chwili wahania zgłaszam się. Ja chciałem powiedzieć parę słów o profesorze, nie jako współautor tekstu, który jest w książce jubileuszowej i zgodnie z sugestią przewodniczącego dzisiejszej uroczystości profesora Sadowskiego nie będę mówił o treści naszego rozdziału przedstawiającego regres jaki zaszedł w polskim sektorze B+R po 1990 roku. Pragnę natomiast będę nawiązać do zawartości odsyłacza na pierwszej stronie tego naszego tekstu - tekstu, gdzie jest wspomniana książka, pt. „O niektórych kwestiach mikroekonomicznych współczesnej gospodarki polskiej. Szkice dla makro-ekonomistów którą pan profesor Jan Lipiński wydał w Wyższej Szkole Handlu i Finansów Międzynarodowych im Fryderyka Skarbka w Warszawie w zeszłym roku - i to chciałem pokazać jako podkreślenie i przykład żywotności i aktywności pana profesora, mimo, jak sam pisze, we wstępie w tej książce, już nie pierwszej młodości. Profesor Lipiński przez ostatnie lata, aż do roku ubiegłego zasiadał w Senacie tej Uczelni, wchodził w skład jej minimum kadrowego uprawnień magisterskich i doktorskich, był aktywnym i jednym z najbardziej zaangażowanych uczestników jej życia akademickiego. Pełnił funkcje członka Senatu do czasu, kiedy, niestety z minister nauki i szkolnictwa wyższego narzucił w maju ubiegłego roku nowy statut, który zniósł jej samorządność i akademicka autonomię i zmieniał z urzędu skład senatu kosztem

Jubileusz prof. Lipińskiego - 20 listopada 2008 r.

akademików na rzecz „menedżerów, przedstawicieli założyciela uczelni”. Gdyby nie te „ustrojowe” przemiany Profesor do dzisiaj pełniłby funkcję senatora WSHiFM i był świadectwem jego rangi i akademickiego wymiaru. Byłoby tak, gdyż widzimy że Profesor Jan Lipiński do dzisiaj, zachowuje aktywność, żywotność i dlatego może być wzorem dla tych pracowników młodszych i nadzieją takich jak ja, który jakiś czas temu, stracił ten atrybut młodości i tego, że się dobrze zapowiadał, bo wzorując się na nim widać że mam jeszcze przed sobą ponad 30 lat aktywności i tak będę chciał w ślady pana profesora iść. Książka jaką wydał Pan profesor w roku 2007 roku jest jego „ostatnią publikacją książkową”, ale widząc jego świetną formę wyrażę życzenie i nadzieję - pewnie nie tylko swoje - że nie jest to jego książka ostatnia. Dziękuję bardzo.

Pan prof. Władysław Welfe

Szanowny Jubilacie, Szanowni Państwo. Pozwólcie, że w imieniu ośrodka łódzkiego, w imieniu tych ekonomistów, którzy są matematyzującymi na uniwersytecie łódzkim, chciałem panu profesorowi po pierwsze podziękować za ogromny wkład ... która posługuje się w sposób perfekcyjny narzędziami matematycznymi dla formułowania twierdzeń, których ekonomiczna egzemplifikacja jest u pana profesora wzorem doskonałości. Ja muszę powiedzieć, że myśmy czekali z miesiąca na miesiąc, z roku na rok na nowe prace pana profesora, które są w pewnym sensie perełkami gdy chodzi o twórczość naukową w tej bardzo zaawansowanej dziedzinie nauk ekonomicznych. I pozwolą państwo zatem, że w imieniu przede wszystkim tych matematyzują-

Jubileusz prof. Lipińskiego - 20 listopada 2008 r.

cych ekonomistów z Uniwersytetu Łódzkiego złożę panu profesorowi najlepsze życzenia wraz z takim skromnym adresem.

Pan prof. Grzegorz Kołodko

Dzień dobry Państwu. Szanowny Panie Profesorze. Pamiętam, kiedy zaczynałem studia w ówczesnej SGPiS, mój nauczyciel i mistrz - Pan też na tej krótkiej liście mistrzów jest umiejscowiony, bo wiele się od Pana Profesora nauczyłem - świętej pamięci profesor Maksymilian Pohorille pokazał mi Pana Profesora i powiedział: "To jest młody Lipiński." To było 40 lat temu, więc wtedy obchodził Pan 50-lecie. Zacząłem się zastanawiać, dlaczego facet, który ma 50 lat - a ja, będąc studentem pierwszego roku, miałem wciąż jeszcze ich tylko naście - jest młody? Szybko wszakże zrozumiałem, że ze względu na szacunek, jakim całe środowisko ekonomistów darzyło Pańskiego ojca, Profesora Edwarda Lipińskiego, z natury rzeczy starszego.

Czas szybko wędruje, wiele się od Pana nauczyliśmy, świat się zmienił, myślę, że także choć troszkę na lepsze dzięki Pańskiej myśli ekonomicznej. I dzisiaj, kiedy Pan obchodzi ten wspaniały jubileusz 90 lat - w takiej znakomitej formie, czego wszystkim innym życzę - życzę Panu dalej szczęśliwej wędrówki przez życie i by na Pańskim stuleciu dalej o Panu można było mówić: To jest młody Lipiński.

Pani prof. Joanna Kotowicz-Jawor

Panie profesorze ja chciałam złożyć przede wszystkim, właśnie nie przede wszystkim, tylko głównie wielkie podziękowania za: po pierwsze, za cierpliwe wysłuchanie mojego egzaminu doktorskiego zdanego u pana profesora z teorii „Ceny opartej na koncepcji kosztów szerokiego krańca”, to po pierwsze. Po

Jubileusz prof. Lipińskiego - 20 listopada 2008 r.

drugie, chciałam najserdeczniej podziękować za wieloletnie wsparcie i opiekę naukową nad badaniami mikroekonomicznymi prowadzonymi przeze mnie w Instytucie Gospodarki Narodowej i nad badaniami dotyczącymi transformacji polskiej gospodarki i tym raportem, który przez wiele lat prowadzili wspólnie w tymże Instytucie. Chciałabym życzyć panu profesorowi wielu, wielu lat zdrowia oraz wielu, wielu lat towarzyszenia nam w tej naszej wspólnej przygodzie z nauką. Dziękuję jeszcze raz panie profesorze.

Pan prof. Jan Lipiński

Dziękuję serdecznie.

Pan prof. Zdzisław Sadowski

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos jeszcze.

Pan prof. Jan Lipiński

Powinienem teraz wygłosić przemówienie. Ale nie bójcie się, ja tego nie zrobię. Czuję się tak wzruszony, że chyba nie potrafiłbym powiedzieć niczego sensownego. To też wybaczcie, jeżeli ograniczę się do bardzo ogólnego, niemniej jednak bardzo serdecznego podziękowania dla wszystkich. To co dzisiaj usłyszałem i to co mam nadzieję, mieści się również w książce, świadczy o wielkiej życzliwości dla mnie. Może w tym co napisaliście i co mówiliście jest wiele przesady, ale jest taka sytuacja, w takich okolicznościach dziękuję wam serdecznie również i za tę przesadę. Jeszcze raz bardzo dziękuję.

Pan prof. Eugeniusz Rychlewski

Zabieram głos z pewnym zażenowaniem, bo chyba fałszywie zrozumiałem, że na dzisiejszym zebraniu my mamy, autorzy tej książki, mają w parę minut przedstawić swój tekst. Nie jestem

Jubileusz prof. Lipińskiego - 20 listopada 2008 r.

entuzjastą takiego rozwiązania i dlatego bardzo się cieszę, że tego nie ma, ale z drugiej strony nie mam przygotowanego wystąpienia w stosunku do dzisiejszego szanownego Jubilata. Stare rzymskie przysłowie mówi, że czasy się zmieniają i my się zmieniamy wraz z czasem. I zmieniamy się my, ci którzy uprawiają naukę i zmienia się też nauka. Nauka zmienia się nie tylko w swojej warstwie intelektualnej, pozytywnej wiedzy o świecie, ale zmienia się też w formie uprawiania tej nauki. I ja to bardzo wyraźnie obserwuję i zawsze przytaczam taką myśl, że ten postęp, który nas otacza, ten wszechogarniający, postępujący postęp nie zawsze jest postępowy i tak sobie myślę, że być może te zmiany, które obserwuję w literaturze ekonomicznej nie zawsze są postępowe. Myślę głównie o warsztacie, przykładem chociażby jest zupełnie inna technika przepisów, które są w tej chwili robione w stosunku do tych jak mnie uczyli moi profesorowie, a jednym z nich właśnie był promotor mojej pracy pan prof. Lipiński. Wówczas poznałem, jakby utwierdziłem się w przekonaniu, w tym, który wyniosłem z moich studiów, że niezmiernie ważna jest, weźmy taki przykład, ja byłem uczony, że nie wolno cytować tłumaczeń, dlatego że tłumacz mógł po prostu źle zrozumieć, albo źle przetłumaczyć, że trzeba zawsze tłumaczyć ... oryginalnym. Teraz już nie ma takiej reguły, teraz się ... z tzw. drugiej ręki. Z tekstem prof. Lipińskiego zapoznałem się już wcześniej, ale przede wszystkim jak byłem odpowiedzialny za redakcję „Ekonomisty” i wtedy stwierdziłem, że prof. Lipińskiemu nie można zmienić nawet przecinka, ponieważ na niego gdzie jest wbrew temu co mówił ..., ale może zgodnie z tym co mówił, że to jest prawo autora postawić tam przecinek, gdzie chce.

Jubileusz prof. Lipińskiego - 20 listopada 2008 r.

Mając takie doświadczenie z innymi autorami, dla których często nawet zmiana jakby powiedziec głównej myśli artykułu nie była ważna, ważna było, żeby opublikować, to właśnie to mnie nauczyło tego szacunku do tego co się wymawia, do stania za tym co się napisało i pewnej takiej uczciwości w zakresie prezentowania swoich poglądów. Tego się też nauczyłem jak pisałem tę moją pracę doktorską. Profesor Lipiński jak wiadomo nie czyta szybko, ale czyta, pokażcie mi teraz takiego promotora, czy jest, mówię, że nie ma, ale jakże rzadko bywa, który rzeczywiście porządnie czyta i przemyśla i daje uwagi. Za to wszystko ...

Pani

... wypowiedź z sali nie do mikrofonu ...

Pan prof.

Przez wiele lat byłem w Radzie Naukowej, w Radzie Wydziału w jednej z uczelni, która jest podobno uważana z jedną z najlepszych i miałem dziesiątki spraw, do ocenienia i do głosowania za nimi. Także bardzo dziękuję panie profesorze za te wszystkie uwagi, za to wszystko czego się nauczyłem i życzę ... szanowny, drogi profesorze.

Pan prof. Jan Lipiński

To co mówiłeś tak o moim stylu pisania, to nieraz redakcja „Ekonomisty” była, nieraz innego zdania, próbowali mnie poprawiać. I nieraz musiałem ustępować. O to chodzi, że ja we mnie tkwi dziedzictwo przedwojennej polszczyzny, która uległa ewolucji, ale to ... Dziękuję bardzo serdecznie.

Pan prof. Zdzisław Sadowski

Co do zmian polszczyzny, to przychodzi mi na myśl takie wspomnienie o tym, jak PWN przystąpiło do wydawania, a może

Jubileusz prof. Lipińskiego - 20 listopada 2008 r.

to było PWE, wszystko jedno, do wydawania podręcznika Edwarda Taylora. Edward Taylor miał bardzo specjalny styl autorski i redakcja w pierwszym rzucie postanowiła unowocześnić jego język, a w tym celu posadziła jednego z ówczesnych wybitnych młodych ekonomistów polskich, który się tym zajął. Tak się jednak złożyło, że redakcja potem zwróciła się do mnie o ocenę tego dokonania. Ja zaś po zapoznaniu się z nim powiedziałem, że albo redakcja wyda podręcznik w oryginale z pełnym pietyzmem języka prof. Taylora, albo nie powinna wydawać go wcale. Wydano go ostatecznie w tym pierwotnym oryginalnym brzmieniu i słusznie, bo zmiany języka trzeba doceniać, ale warto zachowywać piękno i szczególny urok form brzmiących nawet archaicznie. Ale w przypadku profesora Lipińskiego nie odczuwam tego, abyśmy mieli do czynienia z tego rodzaju zmianami. Myślę, że od początku pisał bardzo pięknym językiem polskim i do samego końca wytrwał w tej właśnie zasadzie. A przecinki, to rzeczywiście, jeżeli redakcja przesunie przecinek lub go usunie, tak że zamiast dwa, przecinek siedem, otrzymamy dwadzieścia siedem, to wtedy może powstać kłopot. O przecinki też trzeba więc dbać. I profesor, dbając o przecinki, miał, jak sądzę, pełną rację.

Proszę państwa. Dziękuję za wszystkie wystąpienia, dziękuję Jubilatowi za jego wystąpienie i teraz ogłaszam krótką przerwę, a pani profesor powie, co mamy potem robić.

Pani prof. E. Mączyńska

Po przerwie zapraszamy do sali obok, gdzie uczcimy Jubilata symboliczną lampką wina. Także myślę, że przerwa będzie trwała 10 minut, maksymalnie. Dziękujemy bardzo.